

CZERWIEC

28

ŚRODA

Dziś: św. Leona

Jutro: św. Piotra i Pawła

SŁONCE	
Wschód	Zachód
3—18	20—0
KSIEŻYC	
Wschód	Zachód
16—54	1—3
Di. dnia	Ubyło
16—42	0—3

TEATRY

WIELKI: Nieczynny.
NARODOWY: K. Morgana „Lśniący strumień”.
NOWY: J. Zawieyskiego „Prawdziwe życie Anny”.

POLSKI: Sztuka Stefana Krzywoszewskiego „Koleżanki” z Andryczówną.

LETNI: O godz. 8 „Król bridge’a”.

MAŁY: „Ostrożnie świeżo malowane” R. Fauchais.
MALE QUI PRO QUO: Nieczynny.

KAMERALNY: „Exposé pani ministrowej”.

MALICKIEJ (Marszałkowska 8): „Julia kupuje sobie dziecko” z Malicką.

„8.15”: „Baron Kimmel” operetka Waltera Kelle.

ATENEUM: Komedia „Szczęśliwe dni”.

BUFFO (Mokotowska 73): Teatr nieczynny.

ROS. STUDIO DRAM. (N. Świat 19): w czwartki, piątki, soboty i niedziele „Szczęśliwe małżeństwo” Mikołaja Tringera.

INSTITUT REDUTY: O godz. 8 w „Haneczka i duch” — St. Janowskiego

KINA

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.

HOLLYWOOD: „Burza nad Bengali”. Na scenie występy artystów.

ITALIA: „Dziewczeta z Nowolipki”.

JURATA: „Robert i Bertrand” i „Straszny Dwór”.

LOT: „Zaginiony horyzont” i „Pomylny lokator”.

KOMETA: „Alarm”.

MARS: „Walka o szczęście” i dodatki.

MIEJSKIE — Hipoteczna 8: „20-na lalka”.

NAPOLEON: „Wielka wygrana”.

OLZA: „Pionierze serca”.

KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA: „Czarny Hrabia”.

PARAFIA ŚW. AUGUSTYNA: Nieczynny.

PANORAMA II (Nowy Świat 27): Grecja i Grotty podziemne w Eyzies.

PRAGA: „Burza nad Bengali” i „Tredowata”.

PRASKIE OKO: „Czarny upiór” i „Linia Maginota”.

ROMA: „Dr. Kildare”.

SOŁEK: „Dama Pikowa” i „Kryzys skończony”.

STUDIO: „Dama z Malaki”.

ŚWIAT: „Pola Elizejskie” i dodatki

Złóż ofiarę na F. O. N.

Kontrola sprzedaży

własności nieruchomości

Pojęcie narodowości nie jest identyczne z obywatelstwem

Min. Sprawiedliwości, Grabowski, wydał szczegółową instrukcję do sądów, notariuszy i komorników w sprawie prowadzenia statystyki sprzedaży nieruchomości w drodze dobrowolnej i z licytacji.

O konieczności zmian wewnętrznych mówią uchwały Stronnictwa Narodowego

Rada Naczelna Stronnictwa Narodowego powzięła uchwały, w których po stwierdzeniu niebezpieczeństwa niemieckiego, konieczności współdziałania z państwami mającymi z Polską wspólne interesy, konieczności obrony dostępu do morza, podkreśla, że ewentualna wojna musi przynieść zapewnienie panowania Polski w Prusach Wschodnich i na Górnym Śląsku.

Dalej omawiając ideę wzmocnienia sił zbrodni konieczność zmian wewnętrznych —

Pokozenie nakazuje dokonanie zmian, któreby wywołały tłumiona dotychczas energię twórczą narodu i pozwoliły mu wziąć całkowitą odpowiedzialność za losy państwa.

Wypełnić swe wielkie zadania dziejowe może tylko naród zjednoczony. Zjednoczenie wszakże nie może opierać się na fikcji, zadekretowanej jednostki, nie może być pomyślane jako zlepek grup społecznych

MARSZAŁKOWSKA 59
CHMIELNA 49

TYLKO

LODY JANA GAJEWSKIEGO

Morska procesja Eucharystyczna

z udziałem wyższych duchownych i przedstawicieli wojska

Jak wiadomo w Gdyni odbędzie się wkrótce Kongres Eucharystyczny, który ma zadokumentować odwieczną polską Pomorze. Przygotowania do tej wielkiej manifestacji religijnej — patriotycznej są w pełnym toku. Sekcja techniczna — dekoracyjna Komitetu Organizacyjnego buduje na Pl. Grunwaldzkim ołtarz polowy, otoczony wspaniałą kolumnadą złożoną z 20 kolumn.

Ołtarz ten przyszedłby herby wszystkich miast pomorskich oraz motywy morskie i pomorskie, jak np. gryfy, żagle, statki i t. d. Nad ołtarzem wznosić się będzie baldachim z żółtego pluszu wsparty na dwóch słupach, wzorowany na namiocie ze znane obrazu Matejki „Held Pruski”. Dookoła ołtarza ustawione na tle zieleni lasnej umieszczone zostaną kwiaty, których ogromna ilość została przywieziona z Poznania. Łoże dla duchowieństwa i władz zostaną zbudowane również w formie baldachimów, o barwach papieskich i narodowych.

Kulminacyjnym punktem uroczystości będzie procesja, która, jak ustalono już definitywnie, odbędzie się dn. 1 lipca o godz. 19 i trwać będzie 3 godziny. Procesja wyruszy z Pl. Grunwaldzkiego i przejdzie ulicami Kwiatkowskiego, Świętojańskiego i Al. Róż na Pl. Kościuszki aż do przystanku Żegluga Morskiej, na której oczekiwane będą okręty wojenne „Pomorzanie” oraz kanonierki „Piłsudski” i „Haller”.

Pokład „Pomorzanie” zostanie zaszczycony gościnnością Chrystusa Eucharystycznego, oraz duchowieństwa z Jego Ekscelencją ks. prymasem Augustem Hlondem na czele. Kanonierka „Haller” gościć będzie przed stawicieli władz, wojska i urzędów, na „Piłsudskim” pojedzie Komitet Organizacyjny.

Półkołem od Oksywi pod Orłowem

staną okręty wojenne Rzeczypospolitej Polskiej, statki handlowe i kutry rybackie. Morzem popłynie procesja od Orłowa do Oksywi i z powrotem do Gdyni.

Wywieziony przemocą do Prus Słowak przed sądem polskim

Sąd Grodzki w Suwałkach rozpatrywał sprawę Słowaka Andrzeja Majśniara, oskarżonego o nielegalne przekroczenie granicy z Litwy do Polski. Według wyjaśnień Majśniara został on wbrew swojej woli wywieziony z rodzinnej Słowacji do Prus Wschodnich na roboty, pozostawiając bez opieki żonę i 4 dzieci. Wierzący robotników agitatorzy niemieccy obiecywali wyjeżdżającym robotnikom sowe wynagrodzenie oraz doskonałe utrzymanie. Dopiero na miejscu wyszło na jaw perfidne kłamstwo Niemców. Robotnicy nie otrzymywali ani grosza, a wyżywienie było tak marne, że zupełnie nie mieli siły do pracy. Wkrótce Majśniar został powiadomiony przez brata o śmierci żony.

Zwrócił się przeto do władz, aby pozwoliły mu udać się do swoich rodzinnych stron w celu zapieczętowania się dziećmi. Władze niemieckie jednak nie udzieliły zezwolenia Słowakowi. Powodowany rozpaczą Majśniara przekradł się wówczas na Litwę skąd po odświeżeniu 1 tygodnia aresztu został odstawiony do granicy polskiej o litewskiej.

Sąd Grodzki biorąc pod uwagę okoliczności łagodne skazał Majśniara na 2 tygodnie aresztu. Po odcięciu kary zostanie Majśniar zgodnie ze swym pragnieniem wydany władzom słowackim.

Przepląnął przez jezioro a przy brzegu utonął

Tragiczny wypadek wydarzył się na jeziorze Wdzydzkim na Kaszubach.

W czasie przejażdżki kajakowej wyrzucił się kajak, którym jechali dwaj urzędnicy: Roman Piotrowski i Zygmunt Tietzerman. Tietzerman, który umiał pływać, zdołał utrzymać kajak wypełniony wodą oraz zdołał wsadzić jeszcze do niego Piotrowskiego. Uczyniłszy to płynął za kajakiem, popychając go do brzegu. Mimo fali i dużego ciężaru udawało się mu to znakomicie. W chwili jednak, gdy kajak był już o 5 metrów od brze-

gu, Piotrowski chcąc prędzej się znaleźć na bezpiecznym miejscu, wyskoczył z kajaka. Trafił jednak na głębie i utonął.

Tietzerman przemęczony poprzednią przeprawą nie zdołał go już uratować.

Powiaty wileńskie - trocki i oszmiański nawiedzone zostały ostatnio przez straszliwą nawałnicę, połączoną z wichrem o niebywałej mocy, który przewracał jadące na drogach samochody i wozy chłopięckie. Wicher wyłamał 145 drzew przydrożnych, wyrzucił 16 budynków i zerwał 48 dachów. Drzewo opałowe, ułożone w wielkich stertach przy torze kolejowym na stacji Porzece zostało rozrzucone na wielkiej przestrzeni, a przewody elektryczne wysokiego napięcia zupełnie porwane. Zaplał się w nie i uległ śmiertelnemu porażeniu Leon Doroszkiewicz z Ostrówek.

Nad Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie, wyrządzając w mieście bardzo poważne szkody. M. in. uszkodzeniu uległa dzwonnica kościoła Wszystkich Świętych, w którą uderzył piorun. W Cielętniku przy Bazylice Wileńskiej burza powyrzuciła kilka starych topoli. Spadające drzewa zabiły 35-letniego Adolfa Matuszewicza oraz poraniły dotkliwie je-

dena Wilnem przeszła dwukrotnie